



Edukacja artystyczna odgrywa bardzo istotną rolę w procesie kształcenia dzieci i młodzieży. Jest ważna w rozwijaniu wyobraźni, kreatywności, zdolności komunikacyjnych, umiejętności rozwiązywania problemów i wyrażania siebie za pomocą różnych mediów artystycznych, takich jak rysunek, malarstwo, fotografia, muzyka czy taniec. Dzięki sztuce dzieci uczą się uzewnętrzniać swoje myśli w sposób oryginalny i unikatowy, a także nawiązywać relacje z otoczeniem. O wyzwaniach edukacji artystycznej opowiada prof. dr hab. Urszula Szusćcik, pedagog, psycholog i plastyk na Wydziale Sztuki i Nauk o Edukacji Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach.



dr Agnieszka Sikora

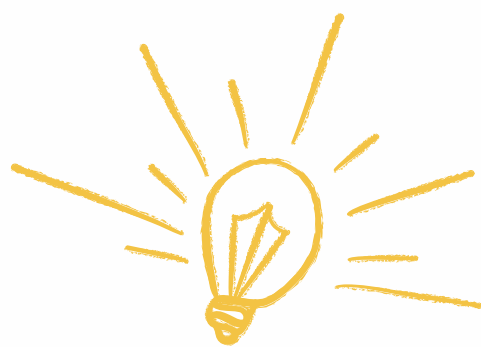


prof. dr hab. Urszula Szusćcik
Instytut Pedagogiki
Wydział Sztuki i Nauk o Edukacji
Uniwersytet Śląski
urszula.szuscik@us.edu.pl





IDEA
EDUKACJI
ARTYSTYCZNEJ



EDUKACJA ARTYSTYCZNA – POCZĄTKI

Początki szkolnictwa artystycznego w Polsce sięgają czasów panowania Stanisława Augusta Poniatowskiego, czyli drugiej połowy XVIII wieku. Wcześniej sztuka traktowana była jak rzemiosło, a nauczanie artystyczne w szkołach było rzadkie. Prowadzono je tylko w niektórych typach szkół, zazwyczaj nadobowiązkowo i nie w kontekście edukacji dzieci.

W drugiej połowie XVIII wieku wzrosło w Polsce zainteresowanie sztukami pięknymi, muzyką, a także teatrem, rozwijało się środowisko artystyczne. Niemałą rolę w rozwoju szkolnictwa artystycznego odegrało środowisko krakowskie, później warszawskie. To początkowo nieformalne nauczanie sztuk pięknych nie dotyczyło jednak edukacji artystycznej ujętej w programach szkolnych. Nawet później tzw. rysunki nie były przedmiotem obowiązkowym. Rolę sztuki w procesie kształcenia i wychowania dostrzeżono dopiero w wieku XIX. Było to związane m.in. z rozwo-

jem pedagogiki jako odrębnej dyscypliny naukowej. Pod koniec XIX wieku wzrosło zainteresowanie badaniami nad dzieckiem i nad jego twórczością, zaczęto prowadzić pierwsze badania w aspekcie rozwojowości, wychowania i kształtowania postaw.

Intensywny rozwój badań nad dzieckiem przypadł na wiek XX. Zaczęto zwracać uwagę nie tyle na kształtowanie dzieci pod kątem ich zdolności, ale przez działania twórcze starano się wyłaniać ich potencjał. W okresie międzywojennym zaczęto stosować podstawowe zasady nowoczesnej metodyki w nauczaniu artystycznym. Sprzyjały temu rozwój psychologii, a także pojawienie się w sztuce nowych nurtów artystycznych, takich jak: ekspresjonizm, impresjonizm, abstrakcjonizm czy symbolizm. To wszystko wpłynęło na nowy program edukacji i nurt nowego wychowania, w których brano pod uwagę badania nad dzieckiem, mechanizmy jego rozwoju oraz rozumienia świata.

W Polsce na szczególną uwagę zasługują prace Stefana Szumana, który podkreślał rolę sztuki, która edukuje człowieka kulturowo i kształtuje jego psychikę. Autor głosił trzy podstawowe zasady edukacji estetycznej: udostępnianie (sztuka powinna być przedmiotem bezpośredniego oddziaływania odbiorców), uprzywilejowanie (czynności wychowawcze, za pomocą których wytwarzane jest u odbiorców zainteresowanie i zapotrzebowanie na sztukę, ale także jest to nauka patrzenia na sztukę) i upowszechnianie sztuki (przybliżanie sztuki szerokim masom społeczeństwa zarówno przez udostępnianie najlepszych dzieł, jak i przez uczynienie ich przystępnymi). Jego rozumienie edukacji estetycznej jest wciąż aktualne, mimo że współcześnie wiele elementów edukacji zostało zastąpionych przez zglobalizowane nowoczesne technologie przekazu informacji i obrazu.

Plener malarski z dziećmi (Cieszyn 2015), prowadzący prof. dr hab. Urszula Szusić i mgr Julia Gąszczak-Wilde | fot. Julia Gąszczak-Wilde



DOBRA EDUKACJA

Edukacja, nie tylko artystyczna, rozpoczyna się już w środowisku rodzinnym, następnie kontynuowana jest na kolejnych szczeblach nauczania – w przedszkolu i szkole podstawowej. Często te początki są bagatelizowane i niedooceniane. Dzieci w wieku przedszkolnym czy młodszym wieku szkolnym charakteryzują się dużą spontanicznością, chęcią poznawania świata i zdobywania wiedzy. Należy zatem rozwijać ich myślenie twórcze, tymczasem często przeważają ćwiczenia odtwórcze, które nie rozwijają, nie tworzą sytuacji problemowych, w których dzieci samodzielnie dochodziłyby do rozwiązań. Bazą tego procesu powinien być prawidłowo zorganizowany proces nauczania i uczenia się. Przemysłana edukacja sprzyja rozwojowi dziecka, wspomaga w rozwoju intelektualnym, emocjonalnym, społecznym i estetycznym. Jest także niezwykle ważna w kontekście poznawania świata i siebie samego. Sztuki w kształceniu dzieci nie należy zatem ograniczać do narzędzia ilustrowania świata. Edukacja artystyczna powinna być wychowaniem młodych ludzi w wartościach piękna, czyli kształtowaniem człowieka czującego na wszelkie przejawy piękna artystycznego i pozaartystycznego.



W dobrej edukacji liczy się aspekt twórczy dziecka. Takie kształcenie polega na zwracaniu uwagi młodego człowieka na organizację miejsca tej aktywności, na formę wypowiedzi oraz na relacje z otoczeniem przez działanie twórcze. Błędem jest nietworzenie sytuacji problemowych, poszukujących, w których dziecko samo dochodzi do rozwiązań. To jeden z najważniejszych aspektów rozwoju dziecka, co wcale

nie jest powszechnie dostrzegane nawet przez pedagogów.

– Sztuka często umyka w ogólnym dyskursie dotyczącym twórczości dziecka. Chodzi o to, żeby działania związane z plastyką czy muzyką były utrzymane jako strictly dotyczące wykorzystania środków artystycznych, a nie pojawiały się w sposób dopełniający działania, które są nazwane twórczymi – komentuje prof. dr hab. Urszula Szusić.



Dobra edukacja muzyczna i plastyczna porządkuje świat dziecka. Dzięki temu wie ono, co robi, dlaczego to robi i co chce wyrazić, potrafi także świadomie używać środków wyrazu artystycznego oraz je nazywać.

– Jeśli dziecko mówi: „To jest portret”, wiem, że w sytuacji nawet pozaedukacyjnej, np. podczas wycieczki z rodzicami, będzie umiało rozpoznawać portret – wyjaśnia badaczka. – Chodzi o to, żeby zwracać uwagę na wykorzystanie języka związanego z doświadczeniami. Oczywiście dziecko w pełni może to zrozumieć na odpowiednim etapie rozwoju.

Pedagog z Uniwersytetu Śląskiego zwraca uwagę, że problem jest dosyć duży i znaczący. Trzeba bardziej zadbować o dobre nauczanie sztuki – plastyki, muzyki – w szkole. Wszystkie te działania wymagają jednak udziału nauczycieli specjalistów. Specjaliści po edukacji artystycznej mają szersze przygotowanie warsztatowe, co daje pełne możliwości tworzenia wspomnianych wcześniej sytuacji aktywizujących dzieci do rozwiązywania problemów. Nie chodzi o wprowadzanie encyklopedycznych pojęć, ale o doświadczenie, eksperymentowanie, tworzenie niekonwencjonalnych sytu-

acji do działania twórczego, aby dzieci wychodziły poza schematy.

– Jeśli pada deszcz, to nie wystarczy namalować padający deszcz. Można wprowadzić określoną technikę, porozmawiać o kolorach, pokazać przykłady ze świata sztuki, wejść w głębsze zagadnienia związane z temperaturą barw – tłumaczy prof. Urszula Szusić. – Dziecko zawsze coś narysuje, ale ważna w toku jego edukacji jest świadomość wykorzystania przez nie takich elementów języka artystycznego, jak: kolor, linia, bryła, faktura, kompozycja, dźwięki i wynikająca z tego dla niego wartość poznawcza i estetyczna. Poprzez spontaniczne zajęcia, improwizacje muzyczne, śpiew, nucenie rozwija się kultura muzyczna. Są dzieci, które są osłuchane, chodzą na poranki muzyczne np. do filharmonii – to kształci i wychowuje. Często jednak szkoła czy przedszkole są jedynymi miejscami, gdzie ten aspekt sztuki jako wartości jest dla dzieci dostępny.



Trzeba pamiętać, że bez znajomości zagadnień z psychologii, w tym psychologii twórczości plastycznej, nie proponujemy niczego w sensie głębokiego przeżywania. Celem działań pedagogicznych powinno być wytworzenie wewnętrznej potrzeby dziecka do kreatywności, aktywizowanie do doświadczenia twórczego, nauczycielom zaś powinno się oferować wielość koncepcji programowych w edukacji artystycznej, wskazując jednocześnie bardzo wyraźnie na cele oraz konsekwencje rozwojowe i poznawcze wynikające z ich realizacji. W edukacji artystycznej chodzi bowiem o wykształcenie społeczeństwa, a nie wykształcenie artystów.

Podpisy do rysunków:

po lewej – *Na wycieczce w górach* (Jarek, 7 lat),

na środku – *Tęcza* (Tomek, 3 lata),

po prawej – *W krainie koloru niebieskiego* (Gosia, 2 lata)